



Sygn. akt I NSNc 707/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

Mariusz Konrad Kolankowski (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa D. J., M. J. i M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Finansów oraz
Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 23 listopada 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku
Sądu Okręgowego w Warszawie z 3 listopada 2016 r., sygn. XXVII Ca 1873/16

**I. uchyla wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 3 listopada
2016 r., XXVII Ca 1873/16 w części, tj.:**

**1. w punkcie I w zakresie, w jakim oddała powództwo D. J. i
zasądza od niej na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego
przez Ministra Finansów i Rozwoju oraz Ministra Sportu i
Turystyki kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów
procesu oraz w zakresie, w jakim oddała powództwo M. J. i
zasądza od niego na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego
przez Ministra Finansów i Rozwoju oraz Ministra Sportu i**

Turystyki kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. w punkcie V, zmienionym postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z 19 stycznia 2019 r., w zakresie, w jakim zasądza od powodów D. J. i M. J. kwoty odpowiednio 300 (trzysta) złotych i 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej

- i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania;

II. oddala skargę nadzwyczajną w pozostałym zakresie;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

W dniu 17 grudnia 2009 r. D. J. i M. J. zawarli z S. Sp. z o.o. w W. umowę o imprezę turystyczną w Egipcie w dniach 14-28 września 2010 r. Łączny koszt świadczeń z tytułu tej umowy określono na kwotę 3159,00 zł (w przypadku powódki D. J.) oraz na kwotę 6777,00 zł (w przypadku powoda M. J.). Obie kwoty zostały uiszczone. Po zawarciu umów o imprezę turystyczną, a przed jej rozpoczęciem, biuro podróży S. Sp. z o.o. ogłosiło niewypłacalność. Jednocześnie zostały odwołane wszystkie imprezy turystyczne mające rozpocząć się 14 września 2010 r. W dniu 15 września 2010 r. powodowie D. J. i M. J. zgłosili się do Urzędu Marszałkowskiego Województwa [...] w W. z roszczeniem gwarancji ubezpieczeniowej turystycznej, wskazując, że biuro podróży nie wykonało zobowiązania umownego w zakresie zwrotu zapłaconych przez nich cen. Pismem z 18 lipca 2011 r. Urząd Marszałkowski Województwa [...] w W. poinformował powodów D. J. i M. J., że ich zgłoszenie zawiera wszystkie wymagane dokumenty, a kwota roszczenia, a zarazem podstawa wyliczenia stosownej kwoty zwrotu, wynosiłaby wskazane wyżej kwoty zapłaconej ceny. Od tej kwoty ubezpieczyciel miał wyliczyć rzeczywistą kwotę zwrotu z tytułu świadczenia z gwarancji.

Następnie pismem z 29 marca 2012 r. Urząd Marszałkowski Województwa [...] w W. poinformował powodów D. J. i M. J., że ich umowa z 17 grudnia 2009 r.

została zawarta w czasie obowiązywania gwarancji zapłaty z 2 grudnia 2008 r. wystawionej na rzecz biura podróży S. Sp. z o.o. przez E. AG, Oddział w Polsce z siedzibą w G.. Gwarancja ta chroniła umowy zawarte w okresie jej ważności, tj. od 1 stycznia do 31 grudnia 2009 r., a roszczeń z tytułu umów można było dochodzić do 180 dni po zakończeniu okresu ważności gwarancji, tj. do 29 czerwca 2010 r. W piśmie tym wskazano, że D. J. i M. J. złożyli swoje roszczenie do Towarzystwo Ubezpieczeń S.A., które wystawiło gwarancję ubezpieczeniową turystyczną nr M [...] z 28 grudnia 2009 r. na rzecz biura podróży S. Sp. z o.o., chroniącą umowy zawarte od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 r., stąd roszczenie nie zostało przyznane przez ubezpieczyciela.

Pismem z 5 listopada 2012 r. powodowie D. J. i M. J. zgłosili swoje roszczenie do E. AG Oddział w Polsce, a następnie wobec odmowy uznania roszczenia – do Urzędu Marszałkowskiego Województwa [...] w W., który pismem z 21 lutego 2013 r. uznał roszczenie za niezasadne. Następnie 9 marca 2015 r. powodowie wystosowali do strony pozwanej ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty, a później wystąpili z tymi roszczeniami na drogę sądową.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w wyroku z 11 września 2015 r. (I C 940/15) uznał, że powództwa D. J. i M. J. zasługują na uwzględnienie, gdyż strona pozwana nie zapewniła powodom ochrony na poziomie wymaganym przez art. 7 dyrektywy 90/314, a wszystkie przesłanki tego rodzaju odpowiedzialności odszkodowawczej zostały spełnione. W rezultacie Sąd I instancji zasądził na rzecz tych powodów wskazane wyżej kwoty zapłaconych przez nich cen za wycieczkę, w tym także zasądzając zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 3 listopada 2016 r. (XXVII Ca 1873/16) zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji, w ten sposób, że: oddalił powództwa D. J. i M. J. oraz zasądził od każdego z powodów kwotę po 1200 zł na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Finansów i Rozwoju oraz Ministra Sportu i Turystyki tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd II instancji przyjął, że wobec tych powództw nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Wskazał, że taka ocena prawna żądań powodów uwzględniała podniesiony przez

stronę pozwaną zarzut niewykazania związku przyczynowego między szkodą powstałą w ich majątku a wadliwością w implementacji dyrektywy. W przekonaniu Sądu II instancji, Sąd I instancji nie dokonał oceny prawnej okoliczności faktycznej wynikającej z tego, że powodowie zawarli umowę na realizację usługi turystycznej w tak odległym terminie, iż przypadał on już po dacie ustalonej jako końcowy okres realizacji gwarancji zabezpieczającej wykonanie umowy. Zdaniem Sądu Okręgowego w Warszawie brak związku przyczynowego między działaniem pozwanego w zakresie ukształtowania treści zabezpieczenia realizowanego na wypadek ogłoszenia upadłości a przyczyną, dla której umowy powodów nie korzystały z systemu tego zabezpieczenia, wyłączał podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody zgłoszoną przez tych powodów.

Następnie postanowieniem z 19 stycznia 2017 r., na skutek zażalenia strony pozwanej, Sąd Okręgowy zmienił pkt V powyższego wyroku Sądu Okręgowego m.in. w ten sposób, że postanowił zasądzić od D. J. i M. J. na rzecz Skarbu Państwa – Ministra Sportu i Turystyki odpowiednio kwoty 300 zł i 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Powód M. K. 17 lutego 2009 r. zawarł z Biurem Podróży Sp. z o.o. w W. umowę o imprezę turystyczną w Egipcie w dniach 28 lipca-11 sierpnia 2009 r. Jako pozostali uczestnicy wycieczki w umowie wskazani zostali: J. K., M. K.1 i A. K.. Łączny koszt świadczeń z tytułu przedmiotowej umowy określono na kwotę 12 100 zł. Dnia 18 lutego 2009 r. M. K. wpłacił zaliczkę na poczet wycieczki w kwocie 2000 zł, a następnie 25 czerwca 2009 r. dokonał zapłaty na rzecz biura podróży pozostałej kwoty, tj. 10 100 zł, w imieniu swoim i pozostałych uczestników. Po zawarciu umowy o imprezę turystyczną, przed jej rozpoczęciem, biuro podróży Sp. z o.o. ogłosiło niewypłacalność i zostały odwołane wszystkie imprezy turystyczne mające się rozpocząć 28 lipca 2009 r.

W dniu 20 lipca 2009 r. M. K. zgłosił do Urzędu Marszałkowskiego Województwa [...] w W. roszczenie z gwarancji ubezpieczeniowej turystycznej wskazując, że biuro podróży nie wykonało zobowiązania umownego o łącznej wartości 12 100 zł. Pismem z 26 lutego 2011 r. Urząd Marszałkowski Województwa [...] w W. poinformował M. K., że przedmiotowe zgłoszenie zawiera wszystkie wymagane dokumenty i w jego przypadku kwota roszczenia, a zarazem podstawa

wyliczenia stosowanej kwoty zwrotu, wynosiłaby 12 100 zł. Od tej kwoty ubezpieczyciel powinien wyliczyć rzeczywistą kwotę zwrotu z tytułu świadczenia z gwarancji, a wypłaty miały być obniżone proporcjonalnie do wysokości pozostałej sumy z gwarancji. Pismem z 30 listopada 2009 r. M. K. wezwał Skarb Państwa – Ministra Skarbu Państwa do zapłaty w terminie 30 dni od otrzymania wezwania kwoty 12 100 zł tytułem odszkodowania za szkodę spowodowaną niewywiązaniem się przez Polskę z obowiązku, jakie nałożyło na nią prawo wspólnotowe w postaci prawidłowej implementacji w krajowym porządku prawnym przepisów dyrektywy 90/314, przez co nie zagwarantowano obywatelom wymaganej ochrony wynikającej ze wskazanej instytucji. Pismem z 21 grudnia 2009 r. Minister Skarbu Państwa przekazał wezwanie do zapłaty, złożone przez M. K., do Ministra Sportu i Turystyki.

M. K. 13 października 2010 r. otrzymał zwrot kwoty 882 zł – w wyniku uruchomienia gwarancji ubezpieczeniowej biura podróży. Powód wystąpił z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Finansów i Skarbowi Państwa – Ministrowi Sportu i Turystyki 17 kwietnia 2015 r., żądając zapłaty kwoty 11 218 zł z ustawowymi odsetkami od 21 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wyrokiem z 11 września 2015 r. (I C 940/15) oddalił powództwo M. K.. Jako przyczynę tego oddalenia wskazano zasadność zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną.

M. K. wniósł apelację od powyższego wyroku. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 3 listopada 2016 r. (XXVII Ca 1873/16) oddalił jego apelację w całości. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, tj. art. 442¹ § 1 k.c. przyjmując, że powód wiedział o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia już 30 listopada 2009 r., przez co w dacie wniesienia pozwu roszczenie nim dochodzone było przedawnione.

Skargę nadzwyczajną od wyroku Sądu Okręgowego z 3 listopada 2016 r. (XXVII Ca 1873/16) wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich. Pismem z 9 marca 2021 r. zaskarżył powyższe orzeczenie w części, tj. w zakresie:

1. pkt. I – w części, w której Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł, że zmienia zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 11 września 2015 r., sygn. akt I C 940/15 w ten sposób, że:

1. w punkcie 1 oddala powództwo D. J.;

2. w punkcie 2 zasądza od D. J. na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Finansów i Rozwoju oraz Ministra Sportu i Turystyki kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. w punkcie 3 oddala powództwo M. J.;

4. w punkcie 4 zasądza od M. J. na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Finansów i Rozwoju oraz Ministra Sportu i Turystyki kwotę 1 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

5. pkt. IV, w którym Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł, że oddala apelację powoda M. K. w całości;

6. pkt. V, w którym Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł, że zasądza:

a) od D. J. na rzecz Skarbu Państwa – Ministra Sportu i Turystyki kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej;

b) od M. J. na rzecz Skarbu Państwa – Ministra Sportu i Turystyki kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej;

c) od M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Ministra Sportu i Turystyki kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie prawa materialnego poprzez dokonanie błędnej wykładni art. 7 dyrektywy 90/314 w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek oraz art. 361 § 1 k.c., co doprowadziło do uznania, że w sprawie brak było podstaw do zasądzenia odszkodowania na rzecz powodów: D. J., M. J. oraz M. K. w związku wadliwą implementacją w Polsce art. 7 dyrektywy 90/314. Pozbawiło ich to możliwości odzyskania pełnej kwoty ceny zapłaconej organizatorowi turystyki w związku z jego niewypłacalnością, mimo że art. 7 dyrektywy 90/314 wymagał, aby Polska zapewniła istnienie i funkcjonowanie tego rodzaju ochrony konsumenta na wypadek

niewypłacalności organizatora w postaci odpowiedniego zabezpieczenia finansowego, a w przypadku niezapewnienia tego rodzaju ochrony odpowiedzialność odszkodowawczą w związku z wadliwą implementacją ponosi Skarb Państwa. Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił również naruszenie art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 76 Konstytucji.

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku z 3 listopada 2016 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie (XXVII Ca 1873/16) i orzeczenie, że Sąd Okręgowy:

1. w zakresie powództwa D. J. – oddala apelację Skarbu Państwa Ministra Finansów i Rozwoju oraz Skarbu Państwa – Ministra Sportu i Turystyki i zasądza na rzecz powódki D. J. kwotę 300 zł tytułem kosztów procesu w instancji odwoławczej;

2. w zakresie powództwa M. J. – oddala apelację Skarbu Państwa Ministra – Finansów i Rozwoju oraz Skarbu Państwa – Ministra Sportu i Turystyki i zasądza na rzecz powódki powoda M. J. kwotę 600 zł tytułem kosztów procesu w instancji odwoławczej;

3. w zakresie powództwa M. K. – zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa – Ministra Finansów i Rozwoju oraz Skarbu Państwa – Ministra Sportu i Turystyki kwotę 11 218,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 21 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 3109,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

Skarżący wniósł ewentualnie o uchylenie we wskazanym zakresie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej skarżący wskazał, że ustalenia Sądu II instancji zostały poczynione z rażącym naruszeniem art. 7 dyrektywy 90/314 oraz art. 361 § 1 k.c. Dokonując wykładni przepisów stanowiących podstawę prawną orzeczenia w tej sprawie Sąd II instancji powinien uwzględnić ustaloną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości wykładnię art. 7 dyrektywy 90/314, z której wynika m.in., że w przypadku niewypłacalności organizatora art. 7 dyrektywy 90/314 przyznaje jednostkom prawo indywidualne w postaci możliwości uzyskania zwrotu należności uiszczonej organizatorowi przed rozpoczęciem imprezy i otrzymania powrotu do miejsca rozpoczęcia imprezy lub do innego miejsca. W

przypadku gdy prawo danego państwa tego nie zapewnia, obywatelowi przysługuje wobec państwa roszczenie odszkodowawcze w związku z nieprawidłowym wdrożeniem prawa unijnego. Ponadto, zdaniem skarżącego, zobowiązanie wynikające z art. 7 dyrektywy ma charakter zobowiązania rezultatu, które polega na obowiązku zapewnienia konsumentowi skutecznej gwarancji zwrotu całości nadpłaconych pieniędzy oraz powrotu do kraju. Gwarancja nie może podlegać ograniczeniu, a przepisy krajowe, które nie gwarantują w pełni tych praw uczestnikom imprez turystycznych, nie stanowią właściwej implementacji zobowiązań wynikających z art. 7 dyrektywy 90/314.

Rzecznik Praw Obywatelskich podniósł również, że wykładni przepisu art. 7 dyrektywy 90/314 należy dokonywać w taki sposób, iż ma on zastosowanie w sytuacji, w której niewypłacalność organizatora podróży jest spowodowana jego mającym znamiona oszustwa działaniem, jak również, że stoi on na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu, którego szczegółowe zasady stosowania nie prowadzą, na wypadek niewypłacalności organizatora podróży, do skutecznego zapewnienia konsumentowi zwrotu całości zapłaconych przez niego pieniędzy oraz jego powrotu z podróży. Do sądu należy ustalenie czy sytuacja ta ma miejsce w przypadku przepisów krajowych rozpatrywanych w toczącym się przed nim sporze. Co za tym idzie, państwo członkowskie nie dysponuje żadnym zakresem uznania na tle art. 7 dyrektywy 90/314, jeżeli chodzi o zakres ryzyka, jakie winno być pokryte gwarancją organizatora lub punktu sprzedaży detalicznej imprez turystycznych na rzecz konsumentów.

Skarżący uznał, że stanowisko Sądu II instancji odnoszące się do powództw D. J. i M.J. stanowi ewidentne i oczywiste naruszenie *ratio legis* art. 7 dyrektywy 90/314. Uchybienie to polegało w istocie na przypisaniu powodom posiadania kompetencji do zwolnienia organizatora turystyki z obowiązku posiadania zabezpieczenia finansowego. Co więcej, zdaniem skarżącego, orzeczenie to stoi w sprzeczności z przepisem art. 361 § 1 k.c. Sąd Okręgowy w Warszawie błędnie przyjął, że w sprawie niniejszej nie zachodzi związek przyczynowy jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Tymczasem taki związek między brakiem odpowiedniej ochrony a poniesioną szkodą przez powodów niewątpliwie istnieje i ma on charakter oczywisty. Normalnym następstwem tego, że

ustawodawca ograniczył ochronę do 6 miesięcy od chwili wygaśnięcia gwarancji było to, że powodowie nie byli objęci ochroną żadnej z gwarancji organizatora turystyki, z którym zawarli umowę. Nie było wówczas także, w przeciwieństwie do chwili obecnej, dodatkowego systemu ochrony w ramach II filara, w postaci Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego.

Odnosnie do powoda M. K., skarżący wskazał, że poniesiony wobec niego zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie. Prowadził on bowiem do pozbawienia powoda ochrony, która wynikała z art. 7 dyrektywy 90/314.

W dalszej części uzasadnienia Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że Sąd Okręgowy w Warszawie dokonując oceny zarzutu przedawnienia roszczenia powoda w zupełności pominął standard ochrony wynikający z prawa unijnego, odnoszący się do terminów przedawnienia roszczeń związanych z odpowiedzialnością odszkodowawczą państw członkowskich, który powinien zostać uwzględniony przez sąd z urzędu. Do czasu prawidłowej implementacji państwo członkowskie nie może powoływać się bowiem na uchybienie terminom wniesienia środka prawnego w celu ochrony uprawnień przyznanych jednostce przepisami dyrektywy, natomiast termin dla wniesienia skargi rozpoczyna się dopiero w chwili implementacji dyrektywy.

Co więcej, zdaniem skarżącego, przepisy krajowe, które dotyczą ograniczenia czasu wystąpienia z roszczeniem i przedawnienia, nie mogą powodować, że zaspokojenie roszczenia będzie niemożliwe bądź nadmiernie utrudnione. Terminy dochodzenia roszczeń wynikających z prawa unijnego służąc zasadzie pewności prawa muszą pozostawać w zgodzie z warunkami skuteczności i równoważności, co należy ocenić nie tylko przy uwzględnieniu uwarunkowań konkretnej regulacji krajowej w jej kontekście systemowym, ale i szczególnych okoliczności sprawy. Takimi okolicznościami są okoliczności dotyczące zachowania drugiej strony sporu, z reguły organów państwa, które uniemożliwiło lub utrudniło jednostce zorientowanie się w przysługujących jej prawach i w konsekwencji wystąpienie z odpowiednim roszczeniem (m.in. poprzez negowanie nieprawidłowej implementacji art. 7 dyrektywy 90/314).

Według Rzecznika Praw Obywatelskich, podnoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia stanowił nadużycie prawa i jako taki w świetle art. 5 k.c. nie

zasługiwał na uwzględnienie. Brak wiedzy lub celowe przekazywanie obywatelom-konsumentom wprowadzających w błąd informacji nie może rodzić bowiem po stronie pozwanej skutecznej możliwości postawienia zarzutu przedawnienia, zwłaszcza w sytuacji, gdy powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty i do dnia dzisiejszego na to wezwanie nie otrzymał odpowiedzi.

Odpowiedź na skargę nadzwyczajną złożyła Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej. W piśmie z 2 czerwca 2021 r. wniosła o: (1) sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia w odniesieniu do każdego z powodów; (2) oddalenie skargi; (3) zasądzenie od każdego z powodów: D. J., M. J. i M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów postępowania wywołanych wniesieniem skargi nadzwyczajnej według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub

2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie

6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku, zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona wyłącznie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 12 października 2022 r., I NSNc 716/21 i z 16 listopada 2022 r., I NSNc 679/21). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczegółowych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art.

7 w zw. z art. 2 Konstytucji), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyroki Sądu Najwyższego: z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 12 października 2022 r., I NSNc 716/21 i z 16 listopada 2022 r., I NSNc 679/21). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 12 października 2022 r., I NSNc 716/21; 16 listopada 2022 r., I NSNc 679/21).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia okoliczności, które mogłyby prowadzić do wniosku, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem a *limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Rzecznika Praw Obywatelskich, który jest jednym z dwóch podmiotów wskazanych w art. 115 § 1a u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się przed dniem wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 3 listopada 2016 r., sygn. akt XXVII Ca 1873/16 nie mógł zostać, na dzień wniesienia skargi, uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Należy zatem stwierdzić, że nie zachodziły przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny występowania przesłanek szczegółowych, a następnie weryfikacji czy wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Rzecznik Praw Obywatelskich sformułował przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu zarzuty odwołujące się do dwóch przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN. Należy jednak na wstępie zaznaczyć, że Sąd Najwyższy nie może badać zasadności zarzutu sformułowanego przez skarżącego jako „naruszenie art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 76 Konstytucji”. Skarżący nie doprecyzował bowiem w żaden sposób, na czym polegać miałyby wskazane naruszenie, ograniczając się jedynie do wymienienia przepisów konstytucyjnych, które jego zdaniem zostały naruszone przez Sąd Okręgowy w Warszawie. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, „Sąd Najwyższy nie może zastępować strony w realizacji przysługującego jej prawa ani też nie jest zobowiązany, by spełniać za nią ustawową powinność we wskazanym zakresie, przez decydowanie, jaką rzeczywistą treść należałoby przypisać sformułowanym w skardze zarzutom, tak żeby pozostawało to w zgodzie z intencją skarżącego” (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2021 r., I NSNc 50/20).

Odnosząc się do pierwszego z podniesionych zarzutów, w stosunku do powodów D. J. i M. J., uznać należy go za zasadny. W niniejszej sprawie żadna ze stron nie kwestionowała, że art. 7 dyrektywy 90/314 został implementowany w sposób nieprawidłowy. Zgodnie z treścią tego przepisu, na wypadek swojej niewypłacalności organizator i/lub punkt sprzedaży detalicznej, będący stroną umowy, powinni zapewnić dostateczne zabezpieczenie umożliwiające zwrot nadpłaconych pieniędzy oraz powrót konsumenta z podróży. Kwestią sporną jest natomiast istnienie związku przyczynowego pomiędzy wadliwą implementacją tego przepisu a wystąpieniem szkody. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazuje się bowiem, że dla przyznania odszkodowania, konieczne jest spełnienie następujących przesłanek:

1. dyrektywa przyznaje jednostce określone uprawnienia, a treść tych uprawnień możliwa jest do określenia na jej podstawie;
2. zaistniała szkoda jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych;
3. istnieje związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem prawa unijnego przez państwo a zaistniałą szkodą (wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 19 listopada 1991 r. w sprawach połączonych C-6/90 i C-9/90).

Zarówno w orzecznictwie, jak i literaturze podnosi się, że art. 7 dyrektywy 90/314 stoi na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu, które, na wypadek niewypłacalności organizatora podróży, nie gwarantowałoby zwrotu całości wpłaconych kwot jako przedpłaty oraz kosztów wcześniejszego, niż wynikał z treści umowy, powrotu. Przyjmuje się, że państwo członkowskie nie dysponuje swobodnym uznaniem co do zakresu ryzyka, jakie powinno być pokryte gwarancją organizatora lub innego podmiotu na rzecz usługobiorców. Wobec tego, krajowe regulacje szczegółowe, których celem lub skutkiem byłoby ograniczenie zakresu omawianej gwarancji są niezgodne z zobowiązaniami spoczywającymi na państwach członkowskich w związku z transpozycją dyrektywy 90/314 (R. Stefanicki, *Gwarancje wypływające z art. 7 dyrektywy w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek. Glosa do postanowienia TS z 16 stycznia 2014 r., C-430/13*, ESP 2014, nr 12, LEX).

Wobec wadliwości implementacji art. 7 dyrektywy 90/314 nie ma znaczenia zarówno kwestia przyczyny niewypłacalności biura podróży, jak i to, czy biuro

rzeczywiście nieprawidłowo wykonywało swoje obowiązki dotyczące gwarancji ubezpieczeniowej. Każda jej postać – zarówno o charakterze normatywnym, jak i umownym, która pozbawiała lub co najmniej ograniczała prawo do odzyskania nadpłaconej kwoty, pozostawała w związku z zaistniałą szkodą. Okoliczność, że D. J. i M. J. znali w dacie zawarcia umowy czas trwania ochrony gwarancyjnej, a mimo to zdecydowali się na zakup imprezy turystycznej zorganizowanej w terminie przypadającym poza okresem działania i realizacji gwarancji, nie eliminuje istnienia tego związku. Rację ma w tym miejscu skarżący wskazując, że przyjęcie interpretacji Sądu Okręgowego w Warszawie, prowadziłoby do zwolnienia organizatora turystyki z obowiązku posiadania zabezpieczenia finansowego, co z kolei prowadziłoby do naruszenia art. 7 dyrektywy 90/314.

Co więcej, pomimo że w samej skardze nadzwyczajnej nie wybrzmiało to należycie, należy wskazać, iż powodowie D. J. i M. J. posiadali w niniejszej sprawie status konsumentów. Z tego względu przysługiwała im również należąca z tego tytułu ochrona ich interesów. Pominięcie tej okoliczności przez Sąd Okręgowy w Warszawie i błędne uznanie, że z uwagi na zawarcie niekorzystnej dla nich umowy, pozbawieni oni zostają prawa do zwrotu nadpłaconej przez nich kwoty – pomimo istnienia niezależnej od tego podstawy przyznania im odszkodowania za zaistniałą szkodę – dodatkowo podkreśla wadliwość zaskarżonego orzeczenia.

Powyższe naruszenie, jakiego dopuścił się Sąd Okręgowy w Warszawie, uznać należy za rażące. Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem, „rażące” naruszenie prawa zachodzi, gdy zaskarżone orzeczenie można uznać za niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, gdy było wynikiem rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNc 51/20 i powołane tam orzecznictwo). W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolity pozostaje pogląd, zgodnie z którym rażące naruszenie prawa rozumieć należy jako „bardzo duże”, „wyraźne”. Jest to więc naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 stycznia 2021 r., I NSNc 1/21; z 3 grudnia 2020 r., I NSNc 34/20 i z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 44/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 maja

2021 r., I NSNc 109/20). Przyjmuje się ponadto, że naruszenie prawa jest rażące wówczas, gdy w jego następstwie powstają skutki, które są niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności lub też takie, które powodują niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu, który został wydany przez organ praworządnego państwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1996 r., II PRN 4/96; por. także: wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20). Podobny pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z 8 czerwca 2021 r., I NSNc 25/19, wskazując, że „[r]ażący charakter prawa, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 ustawy z 2017 r. o Sądzie Najwyższym, winien uprawdopodobniać tezę o konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia celem urzeczywistnienia zasady konstytucyjnej z art. 2 Konstytucji RP” (zob. także: wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2021 r., I NSNc 134/20).

Sąd Okręgowy w Warszawie naruszył w powyższy sposób przepisy prawa unijnego, które nakazują zapewnienie ochrony konsumentom, w zakresie zwrotu nadpłaconych kosztów na wypadek niewypłacalności organizatora lub punktu sprzedaży detalicznej, będących stroną umowy. Bezsprzecznie Polska nie zagwarantowała na gruncie prawa krajowego odpowiednich uregulowań, które pozwoliłyby na właściwą implementację art. 7 dyrektywy 90/314 i skuteczną ochronę osób będących stronami takich umów. Przyjęcie i zastosowanie niekorzystnej dla nich interpretacji, sprowadzającej się do próby wykazania braku związku przyczynowego, uznać należy za niedopuszczalne i stanowiące rażące naruszenie powyższego przepisu. Warto również podkreślić, że zgodnie z przepisem art. 8 dyrektywy 90/314, w celu ochrony konsumenta Państwa Członkowskie mogą przyjąć lub przywrócić obowiązywanie bardziej surowych przepisów w zakresie objętym wskazaną dyrektywą. Niedopuszczalne jest natomiast przyjmowanie rozwiązań mniej korzystnych, a takie właśnie zostały zastosowane wobec powodów D. J. i M. J..

Zgodnie z art. 89 § 1 *in principio* u.SN, uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest możliwe, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Jedną z zasad wywodzonych z wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa.

Ściśle wiąże się ona z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona m.in. w takim stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” (wyrok TK z 7 lutego 2001 r., K 27/00). Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia przewidywalność działań organów państwa oraz prognozowanie działań własnych (wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., P 3/00). Zatem jedną ze składowych zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa, wyrażająca się również w możliwości oczekiwania przez obywatela, aby organy państwa prawidłowo stosowały obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z 26 października 2021 r., I NSNc 456/21). W niniejszej sprawie, jak słusznie wskazał skarżący, sprawiedliwość społeczna wymaga takiego prowadzenia procesu sądowego, aby umożliwić powodowi efektywnej możliwości dochodzenia swoich praw opartych na przepisach prawa unijnego. Sąd powinien chronić konsumentów w zakresie możliwości skutecznego dochodzenia przez nich swoich praw – zwłaszcza w przypadku zaniechań ze strony państwa – w tym przypadku wynikających z braku prawidłowego implementowania wszystkich przepisów dyrektywy 90/314.

Odnosnie do powoda M. K. zarzut naruszenia art. 7 dyrektywy 90/314 oraz art. 361 § 1 k.c. okazał się niezasadny. Okoliczność błędnej implementacji i poniesienia szkody nie może mieć bowiem charakteru abstrakcyjnego. Jak wskazano powyżej – musi istnieć pomiędzy nimi związek przyczynowy. Zwraca zresztą na to uwagę sam skarżący w pierwszym z postawionych przez siebie zarzutów. Odpowiedzialność odszkodowawcza nie ma jednak w tym przypadku nieograniczonego zakresu. Sama okoliczność bezspornie błędnej implementacji dyrektywy unijnej nie prowadzi do automatycznego przyjęcia, że powodowi, niezależnie od okoliczności, przysługuje roszczenie odszkodowawcze. Dotyczy to również ogólnych zasad związanych z przedawnieniem roszczeń. Zgodnie z przepisem art. 442¹ § 1 zd. 1 k.c. (w treści obowiązującej przed 27 czerwca 2017 r.)

roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Nie sposób pominąć okoliczności, że powód M. K. miał świadomość przysługującego mu roszczenia odszkodowawczego, jak również potrafił określić podmiot, do którego powinien zwrócić się w związku z nim. Świadczy o tym wezwanie do zapłaty kwoty 12.100 zł, skierowane pismem z 30 listopada 2009 r. do Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa. Pomimo upływu terminu wyznaczonego przez powoda, nie podjął on przez ponad 5 lat żadnych kroków prawnych w celu dochodzenia swoich roszczeń. Z tego względu zarzut przedawnienia, uznany przez sądy I i II instancji, był zasadny. Wobec świadomości powoda co do przysługujących mu praw, jak również podjęcia w stosunkowo krótkim czasie w tym celu stosownych kroków, wskazywanie na inny moment rozpoczęcia biegu przedawnienia przysługujących mu roszczeń, jak i przypisywanie odmiennego charakteru wezwaniu do zapłaty, uznać należy za całkowicie chybione.

Warto również zwrócić uwagę, że sam skarżący w przypadku powoda M. K., w odróżnieniu do sytuacji D. J. i M. J., nie odniósł się do wystąpienia związku przyczynowego pomiędzy wadliwą implementacją art. 7 dyrektywy 90/314 a poniesioną przez niego szkodą. Jak podniesiono powyżej, związek ten *de facto* nie występował, a powodem nieprzyznania M. K. należnego mu odszkodowania było zaniechanie podjęcia przez niego odpowiednich kroków prawnych w ustawowo określonym terminie, pozostającym bez związku z wadliwą implementacją art. 7 dyrektywy 90/314.

Brak spełnienia przesłanki szczegółowej eliminuje w tym zakresie konieczność badania, czy w sprawie zaistniała przesłanka ogólna skargi nadzwyczajnej, o której stanowi art. 89 § 1 *in principio* u.SN.

Z tych względów, na podstawie art. 91 § 1 u.SN., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

Jednocześnie na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[as]

